

KRAKUS.

WTOREK 4. CZERWCA 1822 Nro. 111.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 965. Mieczysław I. bałwochwalstwo w Polsce znosi, i wiarę Chrześciańską wprowadza.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

ARTYKUŁ NADESŁANY.

" W drugi dzień zielonych świąt, jako w rocznicę zało„ żenia akademii krakowskiej przez Kazimierza W. w sali ja„ gielońskiej odnowionej, i kosztem JW. X. Hr. Sierakowskiego przy„ ozdobionej, czytane były rozprawy, na obchód tej wiekopom„ nej pamiątki: iedna przez P. Markiewicza *Professora* Fizyki, „ druga przez *P.* Czaykowskiego Professora Literatury ojczystej. „ Pierwszy czytał o Elektro-Magnetyzmie, wykładaiąc na czém „ zależą nowe odkrycia, tudzież dowcipne doświadczenia i teorja „ Ampera, dając nad niemi uwagi i przytaczając swoie doświad„ czenia, sprawdzające te podane nam odkrycia; drugi wyłożył „ wierszem pełnym i harmonicznym: *Opis dwóch obrazów sali*

„ *jagellońskiej* wystawiających zatwierdzenie praw i przywilejów A-
„ kademii przez Władysława r. 1400, tudzież dawanie pierwszej
„ lekcyi prawa w obecności króla przez Piotra Wysza biskupa
„ krakowskiego. Tego tylko żałować trzeba, iż bardzo mało znaj-
„ dowało się gości prócz osób stanu nauczylskiego i licznej mło-
„ dzieży akademickiej. -- Życzyćby należało, aby obchód tej ro-
„ cznicy był przeniesiony na inny dzień którykolwiek najdogod-
„ niejszy w oktawie; gdyż zwyczajnie oddawna, w te dwa dni
„ zielonych świąt, ledwie nie cała Publiczność opuszcza miasto i
„ wyjeżdza w powabne okolice Krakowa, korzystając z pory roku
„ która jeszcze przyiemniějszemi czyni. -- „

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Turcya. Zewszech stron potwierdzają się doniesienia że Turcy ustępują z Wołoszczyzny, i przechodzą kolumnami za Dunaj. -- Podobnież rząd rossyjski kazał się oddalić w głąb kraju cudzoziemcom, niebędącym w stanie złożyć rękojmi przyzwoitej za sobą. -- Z drugiej strony słychać, że Wielki Wezyr w pierwszych dniach Maja opuścił Konstantynopol i udał się do Sylistryi, a za nim w krotce i wyjazd Sułtana spodziewany?

Grecya. Podług najświeższych wiadomości, walka na wyspie Chjos zacząwszy się dnia 12 Kwietnia jeszcze się 17go nieskończyła; a późniejszych doniesień już niemasz; -- jest zatem powód do uwierzenia, iż Grecy są tam liczni i zbrojni dobrze, kiedy pogardzili *Amnestyą*; -- pogłoska tedy o zbiciu Kapudana baszy nabiera coraz więcej podobieństwa do prawdy.

Hiszpania. Król znajduje się ciągle w Aranjuez i przy nim całe ciało dyplomatyczne. -- Jeden z deputowanych w izbie Kortezów podał projekt wystawienia Panteonu, na umieszczenie zwłok wszystkich patrjotów. Na co wyznaczono piękny kościół S. Tomasza w Madrycie i na to dobrowolne składki otworzono. Tak zbytecznie zagorzali stronnicy wolności, jako też i nieprzyjaciele dzisiejszego stanu Hiszpanii; uciszyli się sami, lub uciszeni zostali. Słychać, że na przypadek wojny, sam król stanie na czele wojska. -- Nową ustawę względem *praw Pana* (*le droit du seigneur*) mimo oporu ministrów; większością 88 głosów przeciw 44 przyjęto. Według niej wszyscy dziedzice teraźniejsi muszą udowodnić swoje prawa własności, przeciwnie dobra takie, pójdą na skarb; co wielkie sprawi zamieszanie, bo mało jest grandów hiszpańskich, ktorzy to udowodnić potrafią. -- Minister spraw wewnętrznych zdał raport izbie Kortezów, iż bandy rokoszan w Katalonii rozproszone zostały, toż samo nastąpiło i w Murcyi. -- Znowu słychać że Merinós złapany. --